Cena 3 zł.

Wiadomości Mazurskie

PISMO CODZIENNE

Nr. 285 (296) Olsztyn, wtorek 10 grudnia 1946 r. Rok II

RÓWNI Z RÓWNYMI — WOLNI Z WOLNYMI

Kongres Słowian obraduje w Belgradzie

BELGRAD, 10.12 (PAP). — W Belgradzie nastąpiło uroczyste otwarcie Kongresu Słowiańskiego.

Kongres otwiera przewodniczący komitetu słowiańskiego Jugosławii, prof. Jakowlewicz. Minutą ciszy zebrani oddali hołd poległym słowiańskim bojownikom o wolność. Chór odśpiewał następnie hymny pięciu państw słowiańskich, po czym Kongres przystąpił do wyboru prezydium.

W skład prezydium weszło 27 przedstawicieli słowiańskich całego świata. Z ramienia delegacji polskiej powołano do prezydium wiceprezydenta KRN Barcikowskiego, min. Kaczorowskiego, wicemin. Batowskiego i Michałowicza. Do prezydium honorowego Kongresu powołano wśród oklasków generalissimusa Stalina, marsz. Tito, prezydenta Bieruta, prezydenta Benesza, premiera Dimitrowa, premiera Osóbkę - Morawskiego, premiera Gottwalda i ministrów Mołotowa, Kolara i Kardela.

Z kolei zabrał głos marszałek Tito, który dał wyraz radości, że kongres odbywa się w Jugosławii. Kongres zamanifestuje wolę Słowian, aby nie służyć więcej żadnym innym interesom, oprócz swoich własnych, aby nie dopuścić do powtórzenia się takich okrucieństw, jak najazd niemieckich faszystów.

Słowianie mają do spełnienia wielką misję, która nie jest równoznaczną z panslawizmem. Ich misją w interesie własnym i w interesie całej ludzkości jest ugruntowanie trwałego i sprawiedliwego pokoju.

Po owacjach na cześć marszałka Tito, zabrał głos marszałek Tołbuchin. Powitał on Kongres w imieniu Armii Czerwonej i stwierdził, że Kongres jest wyrazem woli Słowian, przeciwstawienia się próbom rozbicia narodów słowiańskich.

W imieniu Polski i prezydium KRN powitał Kongres wiceprezydent Barcikowski, stwierdzając w swym przemówieniu, że w wyniku ostatniej wojny udało się zrealizować nieosiągalne dotychczas cele najlepszych synów narodów słowiańskich jedność i braterstwo Słowian.

Polska chce widzieć w obecnym Kongresie poważny krok naprzód na drodze likwidacji ostatnich jeszcze sporów między słowiańskimi narodami. Kongres ma również ogromne znaczenie dla całej ludzkości. Współpraca narodów słowiańskich winna stać się wzorem dla współpracy narodów zjednoczonych w ONZ. Hasłem tej współpracy winno być: „Równi z równymi, wolni z wolnymi". Przyjaźń słowiańska winna stać się zaczątkiem przyjaźni ludów całego świata. Słowianie nie chcą wojny i nie dopuszczą do nowej agresji na ich słuszny i naturalny stan posiadania.

W imieniu delegacji czechosłowackiej przemawiał dr Dolansky podkreślając kulturalne i humanitarne tendencje kongresu. W imieniu Bułgarii przemawiał poseł Czerenkow, stwierdzając, że solidarność słowiańska to gwarancja niepodległości narodów słowiańskich.

Słynny wirtuoz Balkowicz oświadczył w imieniu słowian amerykańskich, że nie ma takiej atomowej siły, która by rozbiła braterstwo i solidarność Słowian. W imieniu Słowian kanadyjskich stwierdził delegat Szatulski, że „walka była naszą walką, wasz ból —naszym bólem, wasze zwycięstwo — naszym zwycięstwem".

ECHA ZAJŚĆ NA PRADZE

WARSZAWA, 10.12 (PAP). — Jak wykazało śledztwo, morderstwo milicjanta, którego zwłoki znaleziono na Pradze, nie pozostaje w żadnym związku z faktem zatrzymania przez organa Milicji grupy awanturujących się żołnierzy brytyjskich.

Żołnierze ci oskarżeni są jedynie o wywołanie awantur ulicznych.

Dwóch z nich, którzy strzelali, zatrzymano i oddano do dyspozycji prokuratora, który wdrożył śledztwo.

Autochtoni na Ziemiach Odzyskanych

poprą blok stronnictw demokratycznych

WARSZAWA, 10.12 (PAP). — Odbyła się w Poznaniu, zwołana przez Polski Związek Zachodni, konferencja działaczy dawnego Związku Polaków w Niemczech. W konferencji wzięło udział około stu działaczy tej organizacji, wybranych przez poszczególne ośrodki ludności autochtonicznej w kraju. Między innymi w konferencji wzięli udział: wieloletni przedstawiciel ludności polskiej w parlamencie niemieckim Baczewski, b. marszałek Gminy Polskiej w Gdańsku dr Moczyński członkowie b. Rady Naczelnej Polaków w Niemczech — Malewski i Małek, b. kierownik Związku Polaków w Niemczech na Prusy Wschodnie Pietrzak - Pawłowski, poseł — Korolewicz - Wilamowski, wdowa po wydawcy „Gazety Olsztyńskiej" Wanda Pieniężna, wicewojewoda Nautka z Katowic, wicewojewoda Thomas ze Szczecina i wielu innych.

Po rozpatrzeniu aktualnej sytuacji politycznej w związku ze zbliżającymi się wyborami, konferencja powzięła uchwałę wzywającą ogół polskiej ludności autochtonicznej na Ziemiach Odzyskanych do głosowania w nadchodzących wyborach na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Jednocześnie konferencja zwraca się do Bloku Stronnictw Demokratycznych o zagwarantowanie polskiej ludności autochtonicznej odpowiedniej liczby mandatów w Sejmie Rzeczypospolitej oraz o realizację w tymże Sejmie postulatów polskiej ludności autochtonicznej, zmierzających do ścisłego zespolenia tej ludności z całym narodem polskim.

ONZ zrywa z reżimem Franco

Wniosek podkomisji do spraw hiszpańskich

NOWY JORK, 10.12 (PAP). — Podkomisja dla spraw hiszpańskich komisji politycznej ONZ uchwaliła 11 głosami przeciwko 6, przy 1 wstrzymującym się od głosu, rezolucję wzywającą członków Narodów Zjednoczonych do zerwania stosunków dyplomatycznych z reżimem generała Franco.

Tekst rezolucji ma następujące brzmienie: „Ponieważ Narody Zjednoczone w San Francisco, w Poczdamie, w Londynie i ostatnio w Lake Success odmówiły zbiorowo utrzymywania stosunków z reżimem generała Franco — Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zaleca członkom ONZ przyłączyć się indywidualnie do tego stanowiska i zaprzestać utrzymywania stosunków dyplomatycznych z obecnym rządem hiszpańskim".

REZOLUCJA W SPRAWIE VETA

Nowy Jork, 10.12, (PAP) — Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji politycznej ONZ uchwalono rezolucję, która wzywa stałych członków Rady (Wielką Piątkę)do wykorzystania prawa veta w takim sposób, aby nie przeszkadzało Radzie w podejmowaniu szybkich decyzji.

Rezolucja zaleca opracowanie w jaknajszybszym czasie procedury, któraby pozwoliła na przezwyciężenie trudności przy stosowaniu prawa veta i wzywa Radę do wzięcia pod uwagę poglądów członków ONZ przy stosowaniu tej procedury.

KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA W PRADZE

Praga 10.12 (PAP). — Z udziałem przedstawicieli Polski, Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Rumunii i Bułgarii, rozpoczęła się w Pradze konferencja partii socjalistycznych państw środkowo-europejskich.

ALBANIA ZAPRZECZA

Moskwa, 10.12, (PAP). — Albańska agencja telegraficzna zaprzecza wiadomościom, pochodzącym z Aten, jakoby albańskie siły zbrojne pomagały partyzantom greckim w walce przeciwko greckim wojskom rządowym oraz jakoby partyzanci greccy znajdowali schronienie na terytorium Albanii.

NOWY PREMIER EGIPSKI

Londyn, 10.12. (PAP). — Podczas pertraktacji w sprawie utworzenia nowego rządu egipskiego, wojska i policja były w stanie ostrego pogotowia.

Według wiadomości z ostatniej chwili król Faruk polecił przywódcy partii saadystów Nokrąswi Paszy utworzenie nowego rządu.

DYMISJA LA GUADRII?

Waszyngton, 10.12. (PAP). — Jak donoszą miarodajne źródła waszyngtońskie La Guardia zgłosi rezygnację ze stanowiska generalnego dyrektora UNRRA podczas szóstej i ostatniej sesji rady.

Bez niespodzianek we Francji

Komuniści i MPR na czele drugiej izby

PARYŻ, 10.12 (PAP). — Wyniki głosowania do Rady Republikańskiej we Francji nie przyniosły niespodzianek.

Partia komunistyczna i MPR, uzyskując równą liczbę radców po ich uzupełnieniu przez Izbę Deputowanych, utwierdzają swe pozycje najsilniejszych stronnictw w drugiej izbie. Obserwatorzy zgodni są co do tego, że brakujące jeszcze wyniki z terytoriów zamorskich przechylą szalę na korzyść lewicy. Podkreśla się, że nigdy jeszcze zblokowanie głosów prawicy na MRP nie zaakcentowało się tak silnie jak obecnie, co tłumaczy przyrost głosów na rzecz tego stronnictwa.

W związku z mającym nastąpić dziś desygnowaniem premiera przez Izbę Deputowanych, jej przewodniczący Vincent Auriol odbywa naradę z przewodniczącymi grup parlamentarnych. Jednakże widoki utworzenia rządu unii narodowej mają nikłe szanse.

Według danych z wieczora, dnia wczorajszego, rozdział mandatów przedstawia się następująco: MRP 62, komuniści 61, socjaliści 37 i radykałowie 25.

B. NIEMIECKI OKRĘT „EUROPA" ZATONĄŁ

Paryż, 10.12, (PAP). — Były niemiecki statek transatlantycki „Europa" zatonął w środku portu Le Havre po zerwaniu się z kotwicy.

Eksperci morscy nie podejrzewają akcji sabotażowej i sądzą, że jedynie burza mogła spowodować katastrofę.

GÓRNICY WRACAJĄ DO PRACY

Nowy Jork, 10,12, (PAP). — Raport z amerykańskich kopalń węgla stwierdza, że górnicy powracają do pracy po zakończeniu strajku, jednakże pełną produkcję uda się osiągnąć dopiero w końcu bieżącego tygodnia.

Na posiedzeniu nocnym ONZ

Dyskusja nad ujawnieniem stanu sił zbrojnych

NOWY JORK, 10.12 (PAP). — Generalne Zgromadzenie ONZ na posiedzeniu nocnym przystąpiło do dyskusji nad sprawą stanu liczebnego wojsk narodów należących do ONZ.

Dyskusję rozpoczął delegat brytyjski sir Shawcross, który domagał się weryfikacji dostarczanych danych. Zdaniem Shawcrossa, sprawa ta jest próbą szczerości mocarstw.

Minister Mołotow, który zabrał głos po przedstawicielu W. Brytanii powiedział m.in.:

— Wysunęliśmy wniosek, aby wszystkie państwa należące do ONZ ujawniły liczbę swych wojsk, stacjonowanych na terytoriach państw obcych. Zgodnie z naszym wnioskiem wszystkie państwa będą musiały zakomunikować ile wojska nadal utrzymują na terytoriach innych Narodów Zjednoczonych. Obecność wojsk obcych na terytorium innego państwa może być wykorzystana do wywarcia presji przez jedno państwo na sprawy wewnętrzne innego oraz do ukształtowania określonych stosunków pomiędzy państwem okupowanym i jego sąsiadami. Nie ulega wątpliwości, że nie można dopuścić aby ten stan trwał długo.

Mołotow wyjaśnia, że wojska znajdujące się w kraju są sprawą odmienną i apeluje aby sprawa ta nie była mieszana z kwestią ujawnienia stanu liczebnego wojska stacjonowanych na terytoriach państw obcych.

Minister Mołotow oświadczył następnie, że dane dotyczące stanu liczebnego wojsk powinny zawierać również wiadomości o uzbrojeniu włączając w to broń atomową.

Rada Naczelna Str. Demokratycznego

wobec zbliżających się wyborów

WARSZAWA, 10.12 (PAP). — W dniu wczorajszym obradowała w Warszawie Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycznego. Głównym tematem obrad były zagadnienia związane ze zbliżającymi się wyborami.

Rada Naczelna przyjęła jednogłośnie sprawozdanie sekretarza generalnego wicemin. Chajna oraz uchwaliła rezolucję, w której postanawia:

1) Zaaprobować warunki udziału Stronnictwa Demokratycznego w Bloku Demokratycznym,

2) wziąć udział w akcji wyborczej w najszerszym tego słowa znaczeniu i do akcji tej oddać wszystkie swe najlepsze siły,

3) wezwać wszystkie komórki partyjne na terenie całego kraju do koncentracji sił i usprawnienia organizacji partyjnej dla wzmocnienia działalności Stronnictwa Demokratycznego, w okresie przedwyborczym.

Rezolucja wzywa całą klasę robotniczą, by solidarnie poparła w wyborach Blok Stronnictw Demokratycznych i związków zawodowych.

zdemp. wst. - 300 - WM

Nie interes partyjny ale dobro Narodu

hasłem w obliczu nadchodzących wyborów

W ub. niedzielę, w sali Teatru Miejskiego w Olsztynie, odbyło się zgromadzenie przedwyborcze, zwołane przez Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Demokratycznych.

Zebranie otworzył ob. Dworak, powołując do Prezydium wiceprezydenta miasta ob. Kruczyńskiego, ob. Młynarskiego z KC PPR, ob. Rajewskiego (PPR), ob. Pecarza (PPS), ob. Korolewicza (SL), ob. Januszewicza (SD), ob. Kubczaka (SP), ob. Cendrowskiego (PPS), ob. Cwieka (PPR), ob. Baranowskiego (SL) i ob. Staronia (SL).

Jako pierwszy z mówców, zabrał głos ob. Baranowski, malując dolę chłopa polskiego, który w zaraniach ruchu ludowo-wyzwoleńczego stanowił jedynie **towar eksportowy** i wyzyskiwaną siłę roboczą. Ruch ludowy szedł zrazu drogą kompromisu, polityka jednak ugodowa nie dała i nie mogła dać rezultatu. **Potrzebny był wstrząs**, który by przeorał psychikę nie tylko chłopa, ale i szerokich warstw narodu. Pierwszym takim wstrząsem była Rewolucja Październikowa w Rosji.

— Od tej chwili byliśmy przekonani — stwierdza mówca — że szczera demokracja mogła przyjść tylko ze wschodu. Lata międzywojenne potwierdziły słuszność naszego stanowiska, wbrew opinii pewnej części narodu, liczącej na demokrację zachodnią, opartą w samej rzeczy na wyzysku i niewoli ludów kolonialnych.

— Każdy uczciwy Polak musi przyznać, że tylko szybka ofensywa Armii Czerwonej — kontynuuje ob. Baranowski — ocaliła naród nasz od kompletnej zagłady. A miniona wojna, sześcioletnia okupacja była tym drugim wstrząsem, który dokonał w rezultacie dzieła wyzwolenia mas ludowych, dzieła przebudowy ustroju społecznego w Polsce.

Mówca zbija następnie argumenty reakcji, zmierzające do fałszywego przedstawienia naszego stosunku do narodów radzieckich, operując wizją 17 republiki i kołchozów.

— Wolność, niepodległość i suwerenność jest naczelnym hasłem naszym.

Z kolei ob. Baranowski omawia osiągnięcia Rządu Jedności Narodowej, stosunek Stronnictwa Ludowego do partii robotniczych oraz apeluje do zebranych, by w momencie tak decydującym, jak moment wyborów, kiedy ważyć się będą losy Polski, dobrze się zastanowili, jaką wybrać drogę: drogę rozwoju państwa i dobrobytu świata pracy, czy drogę walk i rozbicia wewnętrznego, słabości politycznej.

Wizyta Schumachera w Londynie jest dzwonkiem ostrzegawczym dla tych, którzy fałszywie oceniając rzeczywistość, budują gmach nadziei w oparciu o kapitalizm zachodni.

Po przemówieniu ob. Baranowskiego zebrani intonują bojową pieśń chłopów polskich: „O cześć wam panowie...".

Na mównicę wchodzi przedstawiciel KC PPR ob. Młynarski, mówiąc o akcie wyborczym, jako ostatniej rozgrywce między blokiem stronnictw demokratycznych i zmobilizowaną reakcją.

Zwracając również uwagę na fakt oficjalnego zaproszenia Schumachera do Anglii, mówca podkreśla z naciskiem, że ewangelia hitlerowska żyje i że nic nie stanie Niemcom na przeszkodzie w ich marszu na wschód, o ile nie wytworzymy takiej siły, która nowym zakusom niemieckim skuteczny postawi opór.

Siłę tę da jedynie zjednoczenie narodu, zjednoczenie całego świata pracy, czego dowodem jest umowa między bratnimi partiami robotniczymi PPS i PPR.

Ob. Młynarski porusza następnie zagadnienie autochtonów, mówiąc m. in.:

— Ludność autochtoniczna, warmińsko-mazurska, ma takie same prawa i przywileje, jak i pozostała ludność polska, bo Warmiacy i Mazurzy w najcięższych warunkach walczyli o Polskę i mimo terroru i prześladowań zostali Polakami.

— Budujemy Polskę — kończy mówca, — w której każdemu będzie jasno, przestronnie i dobrze.

Orkiestra kolejowa wykonuje „Międzynarodówkę".

W imieniu PPS przemawia ob. Pecarz. Omawiając wewnętrzną sytuację w kraju, mówca zajmuje wrogie stanowisko wobec spekulacji i sztucznie wywoływanej drożyzny.

— Tylko sojusz mas pracujących gwarantuje prawidłową odbudowę gospodarczą i polityczną Polski i położy kres wszelkim mrzonkom o powrocie do „dobrej" przeszłości po 2,50 zł dziennie.

— Tylko jedność świata pracy stanowić będzie mocną zaporę przeciw wszelkim niespodziankom, będącym wynikiem konszachtów niektórych sfer zagranicznych z powojennymi Niemcami.

Po przemówieniu ob. Pecarza orkiestra wykonała „Czerwony Sztandar", po czym, jako ostatni, zabrał głos przedstawiciel Str. Pracy ob. Majdecki, stwierdzając, wśród burzliwych oklasków, że dla dobra jedności i umocnienia frontu demokratycznego w Polsce, stronnictwo to rezygnuje na Ziemiach Odzyskanych z własnej listy i idzie do wyborów w bloku, gdyż **ponad interesy partyjne ważny jest interes Narodu, interes Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, której my i wy — kończy mówca — służyć mamy.**

Zebrani wysłuchują hymnu „Boże, coś Polskę". Na zakończenie ob. Kruczyński odczytuje rezolucję, którą podajemy na innym miejscu.

Rezolucja zostaje przyjęta przez aklamację wśród okrzyków na cześć Polski, Rządu i sojuszu narodów słowiańskich.

(g.)

Olsztyn idzie w bloku

Na zgromadzeniu przedwyborczym w Olsztynie, o którym piszemy obok, została uchwalona następująca rezolucja:

„W przekonaniu, iż słuszna polityka Rządu Jedności Narodowej i Bloku Demokratycznego, chroniąca prawa Narodu na zewnątrz przez odzyskanie i obronę dawnych Ziem Polskich, a wewnątrz przez utrwalenie zdobyczy socjalnych ludu pracującego, przez reformę rolną, rozwój zdrowej inicjatywy prywatnej i ruchu spółdzielczego, — słowem odbudowę Polski na nowych fundamentach słusznej i zdrowej z pożytkiem dla całego narodu polityki gospodarczej i społecznej, wreszcie trwałej i mocnej obrony Ziem Odzyskanych przed zakusami reakcji międzynarodowej, doprowadzi do całkowitego zwycięstwa pokojowego i twórczego wysiłku, zespolonego z najszerszymi warstwami Narodu Polskiego, zebrani postanawiają w dniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego R.P. oddać swój głos na listę stronnictw Bloku Demokratycznego, dając tym wyraz zaufania swego dla stanowiska tych czołowych dziś w Narodzie grup, prowadzących słuszną, dającą całemu Narodowi korzyść: politykę społeczną, gospodarczą i państwową".

Innej drogi przed Polską nie ma

Przemówienie ob. Szwalbego i odezwa Rady Naczelnej PPS

WARSZAWA, 10.12 (PAP). — Przewodniczący Rady Naczelnej PPS ob. Szwalbe zwrócił się w przemówieniu wygłoszonym przed mikrofonem z apelem o udział w akcji wyborczej.

— Rozumiecie — mówił ob. Szwalbe — że wybory które nadchodzą nie będą zwykłymi wyborami, a nasza akcja wyborcza nie będzie pierwszą lepszą akcją agitacyjną. W tej akcji wyborczej chodzi o coś więcej, niż o władzę i o mandaty.

Chodzi o to, czy Polska pójdzie dalej szybko po drodze, którą kroczy od chwili wyzwolenia, czy posuwać się będzie nią, ale powoli w bólach i cierpieniach.

Jedno jest tylko pewne — że Polska cofnąć się z tej drogi nie może—bo innej przed sobą nie ma.

— To jest droga nie tylko dla zblokowanych do wyborów stronnictw demokratycznych. To jest droga dla każdego człowieka w Polsce, który chce swoją cząstkę sił i swoją cząstkę ideałów, dążeń wnieść do budowy i kształtowania Polski.

Równocześnie Rada Naczelna PPS uchwaliła tekst odezwy do narodu polskiego:

Dzień 19 stycznia — czytamy — dzień, w którym po raz pierwszy od lat 16 pójdziemy do urn — będzie „egzaminem **dojrzałości politycznej, poczucia odpowiedzialności, woli działania i rozumu Narodu Polskiego.**

Odezwa przypomina dalej, w jakiej sytuacji znajdowała się Polska dwa i pół roku temu, przedstawiająca obraz zniszczenia, chaosu, braku praw i porządku. Rząd wraz z ludem pracującym dokonał przez ten czas wielkiej pracy: wygraliśmy wojnę, wywalczyliśmy Ziemie Odzyskane, zorganizowaliśmy wojsko, administrację, dźwignęliśmy życie gospodarcze, unikneliśmy głodu i inflacji, chłop otrzymał ziemię, naród — fabryki, lud pracujący — władzę. To dopiero fundamenty.

Stoimy nadal wobec gróźb:

1. ręki niemieckiej, sięgającej po nasze ziemie zachodnie,
2. trudności gospodarczych.

„Jedna jest tylko droga przed nami wszystkimi: rozumny, zgodny, wielki wysiłek, wysiłek wszystkiego, co zdrowe i zdolne do rozsądnego działania w narodzie, wysiłek ludu pracującego.

Odezwa kończy się wezwaniem do głosowania na blok demokratyczny.

TYLKO NA 24 LATA?

HAGA, 10.12 (ZAP). — Holenderski minister spraw zagranicznych baron Van Oestrehout wygłosił obszerne expose o polityce zagranicznej Holandii.

W expose powiedziano, że jednym z głównych punktów holenderskiej polityki zagranicznej jest dążenie, aby Niemcy zostały rozbrojone przynajmniej na okres 24 lat.

ANGIELSKIE BAZY WOJSKOWE W EGIPCIE

MOSKWA, 10.12 (PAP). — Agencja TASS donosi z Kairu o budowie nowych angielskich obozów wojskowych w Egipcie w Faidzie między Izmalią i Suezem.

Angielskie władze wojskowe zakupiły odpowiednie tereny oraz olbrzymią ilość żelaza, drzewa budulcowego i cementu.

Dziś wyrok w procesie 12 członków

komendy głównej NSZ

WARSZAWA, 10.12 (PAP). — W procesie przeciwko 12 członkom Komendy Głównej NSZ oskarżyciel, domagał się najsurowszych kar dla podsądnych, podkreślając, że nie ma swobód demokratycznych dla faszystowskich band leśnych.

Po scharakteryzowaniu oskarżonych i omówieniu kwalifikacji prawnej ich czynów, prokurator zażądał kary śmierci dla Pobochy, Abakanowicza, Goernego, Wolframa, Świszcza, Kocema, Młodońskiego i Łosowskiego oraz kary dożywotniego więzienia dla Salskiego, Słowika, Mięso i żony komendanta głównego NSZ, Broniewskiej.

Po przemówieniu obrony, kolejno zabierali głos oskarżeni, prosząc o łagodny wymiar kary i wyrażając żal i skruchę z powodu popełnionych błędów.

Wyrok zapadnie dziś, o godz. 12.

MOBILIZACJA DO WOJSK KUOMINTANGU

MOSKWA, 10.12 (PAP). — Czang-Kai-Szek polecił władzom wojskowym w Bejpingu, pod groźbą surowych kar, zakończyć w bież. roku pobór do wojska w t. zw. XI strefie wojskowej.

Z 34 tysięcy mężczyzn, podlegających poborowi w strefie XI, zmobilizowano dotychczas zaledwie 30%.

MECHANICZNY KRET

Radziecki konstruktor Trebielow, badając od roku 1937 ruchy kreta pod ziemią, skonstruował ostatnio specjalną maszynę do rycia stolni w kopalniach.

Maszyna ta na wzór kreta, torująca sobie drogę, nie wyrzuca ziemi, lecz wciska ją w ściany korytarza. Doświadczalna maszyna ma korpus w kształcie cygara.

W zależności od rodzaju skały czy gruntu maszyna wykonuje ruch bądź tylko obrotowy, bądź ruch obrotowy z uderzeniem naprzód. Z tyłu maszyna posiada jakby płetwy, które naprzemian wrzynają się w ściany tunelu i pchają maszynę naprzód. W gruncie o przeciętnej twardości maszyna posuwa się w ciągu godziny o 10 m.

Maszynę kieruje jeden człowiek. Kierowca może nadać maszynie ruch w dowolnym kierunku.

„Mechaniczny kret" został wypróbowany w jednej z kopalń obwodu świerdłowskiego.

Związek faszystów polskich

rozwija legalną działalność w Belgii

MOSKWA, 10.12 (PAP). — Jak donosi agencja TASS z Brukseli, dziennik „Drapeau Rouge" domaga się, by władze belgijskie położyły kres działalności faszystów polskich w Belgii.

Dziennik przytacza szereg faktów, świadczących o pobłażliwości władz wobec faszystów. Na przykład 30 listopada i 1 grudnia r. b. odbył się drugi zjazd faszystów polskich w Brukseli, w którym udział wzięło około 100 delegatów, w tym większość stanowili oficerowie i żołnierze z dywizji gen. Maczka oraz z armii Andersa. Uczestnicy zjazdu postanowili utworzyć organizację spośród przeciwników demokracji w ogóle, a przeciwników Polski demokratycznej w szczególności.

Uczestnicy zjazdu pisze „Drapeau Rouge" — popierają organizację terrorystyczną WIN, która ma na celu dokonywanie mordów na wybitnych działaczach polskich ruchu antyfaszystowskiego w Belgii.

Gazeta żąda aresztowania b. wicekonsula polskiego w Belgii, Kulisza, który stoi na czele WIN-u.

Jak kucharka została ministrem

Konstytucja radziecka gwarantuje wszystkim prawo do nauki

Wymowną ilustracją zagwarantowanego w konstytucji radzieckiej prawa do nauki i równouprawnienia kobiet jest imponująca kariera wiejskiej kobiety radzieckiej, Praskowii Kalinkiny, **która od pomywaczki doszła do teki ministra** przemysłu spożywczego Czuwaszskiej Autonomicznej Republiki Radzieckiej.

Jako zwykła robotnica Kalinkina została wybraną do rady miejskiej w Czeboksarach, stolicy Czuwaszji. Mimo, że miała już wtedy troje dzieci, rozpoczęła naukę w szkole dla dorosłych. Po otrzymaniu świadectwa dojrzałości wstąpiła do akademii spożywczej.

Jako specjalistka w zagadnieniach odżywiania i wybitna działaczka społeczna, Kalinkina zostaje kolejno — pełnomocnikiem do spraw wyżywienia w Czuwaszji, przewodniczącą czeboksarskiej rady miejskiej, następnie zastępcą komisarza ludowego przemysłu spożywczego Republiki Czuwaszskiej i wreszcie ministrem.

Kalinkina od 5 lat z powodzeniem kieruje resortem przemysłu spożywczego republiki.

DELEGACJA „SPOŁEM" W ZSRR

MOSKWA, 10.12 (PAP). — Powróciła z Leningradu do Moskwy delegacja spółdzielców polskich z prezesem zarządu „Społem" Janem Zerkowskim na czele.

Przed wyjazdem z Leningradu prezes Zerkowski zapytany o zdanie o spółdzielczości radzieckiej, oświadczył przedstawicielom prasy radzieckiej: „Słyszeliśmy wiele o rozmachu działalności spółdzielców radzieckich, musimy jednak przyznać, iż rzeczywistość przeszła nasze oczekiwania".

Dalsze wystąpienia z PSL

świadczą o konsolidacji społeczeństwa w woj. olsztyńskim

Otrzymaliśmy znów pismo od 5 członków koła PSL w Runowie, pow. Lidzbark Warmiński, którzy oświadczają, iż występują ze stronnictwa, do którego wciągnięto ich w pełnej nieświadomości istotnego charakteru PSL-u, oraz jego szkodliwej roli w nowej polskiej rzeczywistości.

Niewymyślne są słowa i argumenty obywateli z Runowa. List ich świadczy raczej o tym, że dłonie, które go kreśliły, bardziej przyzwyczajone są do pługa, niźli do pióra.

Ale z tych prostych słów przebija mądra i rzetelna troska chłopa o przyszłe losy Polski i Demokracji i trafna ocena sytuacji politycznej.

List wskazuje na łączność obszarniczo-kapitalistycznych reakcyjnych czynników w PSL z bandami dywersyjnymi NSZ-tu i WIN-u „które mordują naszych braci chłopów, paląc ich gospodarstwa i dobytek".

List podpisali ob. ob. Konstanty Żebrowski (Nr leg. 122.696), Józef Piesik, Władysław Subocz, Wł. Martyniak (Nr leg. 11.372) i Zygmunt Rudziński.

Dzień Olsztyna

SPRAWY MIESZKANIOWE

W dniu 12 b. m. o godz. 10 w małej sali konferencyjnej Urzędu Woj. odbędzie się konferencja zainteresowanych czynników w celu ustalenia jakie miejscowości z położonych w sąsiedztwie miasta należy włączyć w zakres kompetencji władzy kwaterunkowej.

Na konferencji będą poruszone również dezyderaty poszczególnych uczestników konferencji z zakresu ogólnej polityki mieszkaniowej.

—o—

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś, we wtorek i dni następnych, grana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem znakomita komedia w 3-ch aktach Gabrieli Zapolskiej pt. **„Ich czworo"**.

Świetną obsadę tworzą: Kossowska, Śnieżko, Zakrzyńska, mała Lili oraz Bogusławski, Zadroziński i inni.

W pełnych próbach jedna z najlepszych komedii Al. Fredry pt. **„Damy i huzary"**.

—◇—

„ZAKAZANE PIOSENKI"

Film polski w Olsztynie, który tak energicznie zawsze zabiega o dostarczanie nam najnowszych filmów, szykuje na gwiazdkę wspaniałą niespodziankę. Będzie nią pierwszy, powojenny pełnometrażowy film polski **„Zakazane piosenki"** z ulubieńcem Olsztyna Kurnakowiczem i Danutą Szaflarską w rolach głównych. **(mg.)**

—◇—

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 **„Ich czworo"**.

KINO „POLONIA"

Film prod. bryt. **„Nasz okręt"**. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR"

Film prod. ameryk. **„Wielki walc"**. Pocz. seansów o godz. 17 i 19.

Na rubieżach Rzeczypospolitej

społeczeństwo wręcza w Kętrzynie sztandar Wojsku Ochrony Pogranicza

Dnia 8 grudnia b. r., w niedzielę, w rocznicę objęcia służby na północnej granicy Rzeczypospolitej przez Wojska Ochrony Pogranicza odbyła się w Kętrzynie **uroczystość wręczenia sztandaru 5 Mazurskiemu Oddziałowi WOP.**

Miasto od rana przybrało wygląd świąteczny i dostojny. Z kamienic zwisają sztandary o barwach narodowych. Witryny okien sklepowych i mieszkalnych przybrane portretami dostojników państwowych, biało czerwonemi barwami, zielenią. Na głównej ulicy miasta wita przybyłych gości ogromna brama z napisem po obu stronach: **„Wojsko z ludem, lud z wojskiem".**

Przed Ratuszem Miejskim, na fasadzie którego urządzono ołtarz polowy, gromadzą się od rana tłumy mieszkańców Kętrzyna. Z masztów po obu stronach ołtarza zwisają flagi państwowe. A tłum ludzki jest istotnie imponujący. Zdaje się, że nie brakuje tu nikogo z mieszkańców Kętrzyna. Zwarte szeregi wojska, oddział kawalerii, - organizacje polityczne i społeczne, młodzież szkolna i wokoło wieniec ludności miasta, okolic i przyległych powiatów. Mimo fatalnej, dżdżystej pogody, przybyli na uroczystość poświęcenia sztandaru przedstawiciele społeczeństwa z nadgranicznych powiatów Warmii i Mazur: Braniewa, Bartoszyc, Górska, Węgorzewa, Gerawy, Goldapa i Olecka. Są to ci, którzy ufundowali sztandar 5 Oddziałowi WOP. Ci sami, którzy pragną zespolenia ludu z wojskiem, stojącym u granic rubieży Rzeczypospolitej.

O godz. 11-ej, witana hymnem państwowym, zjawia się generalicja. W imieniu naczelnego d-cy, marszałka Roli-Żymierskiego, występuje gen. dyw. Paszkiewicz, w im. z-cy naczelnego d-cy, gen. Spychalskiego — pułk. Stąpor, w im. wojewody olsztyńskiego — ppłk. Koral, w im. d-cy WOP, gen. Czerwińskiego — płk. Mróz. Jest obecny również przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Dura, gen. Brygady — Kontrym, płk Wyderko i wielu innych.

Po odebraniu raportu i przeglądzie wojsk gen. dyw. Paszkiewicz z generalicją i gośćmi zajmują miejsca honorowe przed ołtarzem polowym. Za chwilę rozpoczyna się nabożeństwo, celebrowane przez miejscowego proboszcza.

Po nabożeństwie i odegraniu przez orkiestrę wojskową „Boże coś Polskę" odbyło się poświęcenie sztandaru i podpisanie aktu erekcyjnego, odczytanego poprzednio przez mjr. Piotrowicza. Jednocześnie odbywa się wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. Pierwszy podpis składa na akcie erekcyjnym z-ca Naczelnego Wodza gen. Paszkiewicz, z kolei przedstawiciele Rządu, Wojska, rodzice chrzestni, delegaci powiatów nadgranicznych, organizacji politycznych i społecznych, spółdzielczych i młodzieżowych.

Po złożeniu ostatniego podpisu, po wbiciu ostatniego gwoździa, przewodniczący WRN ob. Dura wręcza sztandar gen. Paszkiewiczowi, jako **symbol jedności narodu i wojska polskiego.** Przy dźwiękach Hymnu Państwowego sztandar defiluje przed zwartymi szeregami wojskowymi, przed delegacjami partii politycznych, społecznych i młodzieżowych.

Pierwsze przemówienie wygłasza przewodniczący WRN ob. Dura.

— Wolność — mówi ob. Dura — przyniósł nam żołnierz polski i żołnierz radziecki. Przez okres walk o nasze granice, o umiłowane zasady tej wolności, żołnierz polski pokazał światu swoje męstwo i bezprzykładną rycerskość.

— Jesteśmy w tej chwili świadkami serdecznego zjednoczenia narodu z wojskiem, tego samego narodu, który podjął władzę w najcięższych dla kraju momentach. Jesteśmy świadkami więzi, łączącej coraz silniej lud z wojskiem. Stąd też dzisiejsza uroczystość ma znaczenie niejako symboliczne. Jednocześnie może być uważana za odpowiedź wobec państw anglosaskich, starających się usilnie o poderwanie naszego wysiłku, zmierzającego do ugruntowania swobód demokratycznych w oparciu o granice zachodnie.

— My pamiętamy zbrodnie niemieckie w Polsce. Jeszcze dziś są one żywe i świeże. I znamy tych, którzy te zbrodnie popełniali. Wiemy, że **musimy być wobec nich czujni i w pogotowiu.** Dlatego coraz mocniej zespalamy się i cementujemy nasze wewnętrzne uczucia. **Emanacją ludu i narodu jest wojsko polskie.** Braterstwo ludu z wojskiem symbolizuje dzisiejsza uroczystość.

Okrzyk na cześć wojska i wolnej, suwerennej Polski Ludowej podchwytuje tłumnie zebrane społeczeństwo Kętrzyna i sąsiednich powiatów.

Z kolei przemawia starosta powiatowy Kętrzyna ob. Nawrocki, podkreślając znaczenie zbratania się narodu z wojskiem polskim do pracy dla dobra narodu i państwa.

Jako ostatni z mówców zabiera głos gen. Paszkiewicz.

— Z rąk przedstawicieli polskiego robotnika, chłopa i inteligenta — mówi gen. Paszkiewicz — otrzymaliście żołnierze sztandar jako symbol bitności i bohaterstwa. Imię wasze jest znane. Znaczyliście własną krwią drogę od Oki poprzez Lenino aż do serca buty germańskiej — Berlina. Znaczyliście tę drogę krwią własną poto, by wywalczyć wolność Ojczyźnie, by na gruzach Berlina zatknąć zwycięskie sztandary polskie. Wyście tę butę germańską, budującą na polskiej ziemi Mazur i Warmii forty podziemne i bunkry, jako ostatnie punkty oporu — zdeptali.

— Gdy przyszły czasy pokojowe — żołnierz polski nie spoczął na laurach, otwierając nową drogę do nowego życia polskiego. Wy, spadkobiercy wielkiej epopei narodowej musicie dochować wierności żołnierskiej. Niech żyje wojsko polskie! Niech żyje Polska Ludowa!

Po przemówieniach, przed generalicją, przedstawicielami Rządu i delegatami społeczeństwa defilują oddziały wojskowe z ufundowanym sztandarem pułkowym, organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe, witane owacyjnie przez tłumy ludności.

Na tym zakończyły się uroczystości oficjalne. O godz. 14-tej odbył się obiad żołnierski w hali sportowej koszar WOP w Kętrzynie. Ogromna sala wypełniona była po brzegi zaproszonymi gośćmi oraz bracią żołnierską. Płk. Wyderko, jako gospodarz, wita przybyłych gości i w krótkim przemówieniu podkreśla obowiązek, ofiarność i posłuszeństwo żołnierza polskiego wobec Rzeczypospolitej.

Z kolei przemawia przewodniczący WRN ob. Dura.

— Jesteśmy — mówi w zakończeniu — synami jednej matki — musimy więc dbać o to, aby chwała Polski demokratycznej była ciągła. Droga bowiem braterskiej współpracy między ludem a wojskiem jest drogą prowadzącą do wielkości i chwały całego narodu.

Obiad mija w serdecznym nastroju.

Odchodzę z żalem, ale wszystko, co miłe, jest krótkotrwałe. Pozostawiam za sobą Kętrzyn w przekonaniu, że swój obowiązek wobec Wojska Polskiego wypełnił jak najlepiej. **Zem.**

Szwedzka misja charytatywna

rozszerza swą działalność

Wicewojewodę ob. St. Rejminika odwiedziła wczoraj delegacja działającej na naszym terenie Szwedzkiej Misji Charytatywnej z p. Sven Hellquist na czele. Delegaci oświadczyli ob. wicewojewodzie, iż wobec wyczerpania posiadanych zasobów **część Misji udaje się do Szwecji celem sprowadzenia nowych zapasów i to w większej ilości, aby stało się możliwe objęcie działalnością ubogiej ludności wszystkich wyznań religijnych w naszym województwie**

Jak wiadomo, Misja Szwedzka roztaczała dotąd opiekę wyłącznie nad ludnością wyznania ewangelickiego.

W toku rozmowy p. S. Hellquist zaznaczył, że wbrew dość rozpowszechnionej w społeczeństwie polskim opinii, jakoby ludność autochtoniczna ulegała obcym wpływom i wstrzymywała się od składania deklaracji o przyznanie obywatelstwa polskiego, — **ludność ta lojalnie i życzliwie ustosunkowana jest do Rządu i Państwa Polskiego.**

Ob. wicewojewoda przyrzekł delegacji poparcie ze strony U. W. i zapewnił, że wszystkie wyznania w Państwie Polskim, bez najmniejszej różnicy korzystają z pełni praw i poparcia Rządu.

—◇●◇—

GWIAZDKA DLA ŻOŁNIERZY

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza urządza w roku bieżącym **gwiazdkę dla wszystkich żołnierzy, stacjonujących na terenie województwa olsztyńskiego.**

Akcja zbiórki na ten cel musi zatoczyć szerokie kręgi, aby zebrać jak najwięcej darów, a tym samym urządzić żołnierzom jak najlepsze i najmilsze święta.

W dniu 5 grudnia odbyło się zebranie Tow. Przyjaciół Żołnierza i przedstawicieli poszczególnych instytucji i organizacji, celem omówienia planu akcji i podziału pracy.

Wszyscy obecni przyjęli na siebie obowiązek pomagania w sprzedaży specjalnych nalepek i zbierania darów, oraz przeprowadzenie zbiórki ulicznej.

Z sali koncertowej

„Środa" w Towarzystwie Muzycznym

Poraz drugi w tym sezonie wystąpili wspólnie z własnymi recitalami nasi miejscowi muzycy, Mieczysław Dąbrowski i Witold Nowacki, dając dowód niestrudzonej pracy i entuzjazmu nad stałym kontynuowaniem „Środowych" wieczorków artystycznych.

Program koncertu obejmował tym razem przeważnie utwory muzyki romantycznej i zwłaszcza poromantycznej, które cechuje efektowna forma i wirtuozeria.

Muzyka ta nie wymaga głębszego skupienia słuchaczów, nie jest, jak to się mówi potocznie „ciężka", łatwo chwyta za serce i przemawia do wszystkich. Oczywiście utwory takie, jak „Taniec słowiański" i „Humoreska" Dworzaka, jak „Preludium cis moll" Rachmaninoffa, czy „Czardasz" Montiego, są właściwie już tylko popisowymi, bisowymi numerami w poważniejszych programach, jednak przy naszym olsztyńskim nader „dalekim" stosunku do muzyki nie można brać za złe wykonawcom, że i takie utwory umieszczają w programach.

Może kiedyś (za sto lat) można będzie poświęcać całe wieczory muzyce np. Bacha, Mozarta, czy Szymanowskiego i modernistów.

Witold Nowacki jeszcze raz przedstawił się nam, jako rasowy skrzypek o dużych ambicjach wirtuozowskich. Z pewną przesadą może stosowane rubato usprawiedliwia temperament i ładny ton. Artysta czuje się najlepiej w utworach właśnie tych, które wymagają swobodnej interpretacji i w których można sobie pozwolić na pewne maniery wirtuozowskie. Melodyjny, brawurowy, przemiły koncert Bériota został doskonale wykonany. Na podkreślenie zasługuje przy tym zegranie z fortepianem. Akompaniował Mirosław Dąbrowski, który jako solista wykonał między innymi prześliczne „Papillons" Schumanna, utwór skądinąd zresztą niespokojny i nieco „poszarpany", 2 barwne utwory hiszpańskie Albeniza i rzadko wykonywane przez pianistów „Warjacje" Czajkowskiego.

Środowe wieczory należą do wybitnie kulturalnych imprez Olsztyna i niewątpliwie staną się ważnym punktem w historii budowania życia artystycznego naszego miasta.

Szkoda, że tak wiele osób, interesujących się sztuką, nie wie jeszcze o tych wieczorkach. (Z).

10 MIL. ZŁ. NA SZKOLNICTWO ZAW. NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Min. Ziem Odzyskanych asygnowało 10 mil. zł na zorganizowanie kursów przysposobienia zawodowego na terenach zachodnich.

Organizację tych kursów przeprowadzą Instytuty Rzemieślnicze w celu wyszkolenia specjalistów spośród repatriantów i zdemobilizowanych żołnierzy.

Akcja ta będzie przeprowadzona w skróconym czasie, aby dostarczyć fachowców dla przemysłu i rzemiosła, których brak na Ziemiach Odzyskanych daje się dotkliwie odczuwać.

Ostatnia droga śp. mjr Małeckiego

Zwłoki Zmarłego przewiezione zostały do rodzinnego Otwocka

W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego w wypadku samochodowym ś. p. mjr. Jana Małeckiego, zastępcy dowódcy Dywizji do spraw pol.-wych.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się w ub. niedzielę o godz. 14-ej sprowadzeniem zwłok z kostnicy przy szpitalu garnizonowym do jednej z sal w koszarach Dywizji, gdzie wystawione były na widok publiczny.

Przez cały dzień i noc przy zwłokach tragicznie zmarłego mjr. Małeckiego stała warta honorowa, złożona z oficerów i szeregowych.

W dniu wczorajszym, o godz. 8.30, w koszarach Dywizji zebrali się przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Władze miejskie reprezentował prezydent miasta ob. T. Pałucki. Reprezentantami wojska byli gen. Kontrym oraz płk. Małek, szef DOW.

O godz. 9-ej z koszar przy ul. Warszawskiej wyruszył kondukt żałobny, który przemaszerował ulicami Al. Warszawską, Staromiejską, przez Starą Bramę, pl. Jedności Słowiańskiej, Pieniężnego, obok Ratusza, 22 Lipca, Nowowiejskiego do kościoła Garnizonowego, gdzie ks. kanonik Hanowski odprawił mszę żałobną.

W czasie pochodu trumna ze zwłokami mjr. Małeckiego, kawalera krzyża Polonia Restituta i krzyża Grunwaldu, w tej ostatniej drodze spoczywała na lawecie armatniej. Trumnę poprzedzały poczty sztandarowe i wieńce.

Po mszy żałobnej wygłosił krótkie przemówienie ks. kanonik Hanowski. W imieniu władz cywilnych przemawiali prezydent miasta ob. T. Pałucki oraz płk. Szewczyk, szef sztabu Dywizji.

Po przemówieniach zwłoki mjr. Małeckiego, złożone na samochodzie, zostały przewiezione do rodzinnej miejscowości Zmarłego, Otwocka, gdzie znalazły wieczny spoczynek. (bol)

Słuchamy radia

WTOREK, 10 bm.:

15.55 Skrzynka techniczna, 16.05 Dziennik, 16.30 Audycja ludowa, 16.50 Z życia kulturalnego, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.10 Muzyka rozrywkowa, 17.40 U naszych przyjaciół, 18.00 Audycja wojskowa, 18.30 Nauka przy głośniku, 19.00 Koncert symfoniczny, 20.01 Dziennik, 20.25 Audycja rozrywkowa, 21.00 Słuchowisko, 21.25 Utwory S. Rachmaninowa, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.15 Audycja rozrywkowa, 22.50 Rozmowy z pisarzami, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program, 23.30 Muzyka poważna.

PARLAMENT PIŁKARSKI OBRADUJE

Z Walnego Zgromadzenia MOZPN

W ubiegłą niedzielę, w sali Miejskiej Rady Narodowej w Olsztynie odbyło się Walne Zgromadzenie Mazurskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Tematem obrad było omówienie najpilniejszych spraw organizacyjnych oraz wybór nowego Zarządu.

Zebranie zagaił ob. Świeżawski, dotychczasowy skarbnik MOZPN, w krótkich słowach witając przybyłych delegatów poszczególnych klubów oraz przedstawiciela WUWF w osobie dyrektora tej instytucji kpt. Giedgowda.

Na przewodniczącego prezydium został powołany ob. Budzyński, który ze swej strony powołał 2-ch ławników w osobach kpt. Giedgowda i ob. Krausa oraz sekretarza ob. Nisenbauma i zastępcę sekretarza ob. Rusieckiego.

Następnie dotychczasowy sekretarz MOZPN ob. Ostrowski odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia oraz sprawozdanie Zarządu i Wydziału Gier i Dyscyp.

Jak wynika ze sprawozdania w ubiegłym sezonie zorganizowano mistrzostwa okręgu, do których zgłosiło udział **12 drużyn piłkarskich** z całego województwa.

W wyniku rozgrywek na pierwsze miejsce wysunęła się jedna z naszych najstarszych drużyn, KKS „Olsztyn", zdobywając zaszczytny tytuł mistrza okręgu na rok 1946. Na drugim miejscu uplasował się olsztyński KS „Społem".

W dniu 3 maja br. sprowadzono jedną z reprezentacji Warszawy, która spotkała się z reprezentacją Olsztyna. Pomimo, iż mecz zakończył się porażką naszej jedenastki, jednak, dał on rzut oka na osiągnięcia naszych piłkarzy, na ich poziom i ambicję sportową.

W toku dalszych rozgrywek reprezentacja Olsztyna dwukrotnie spotkała się z jedną z czołowych drużyn warszawskich „Legią" w Olsztynie i na meczu rewanżowym w Warszawie. W obu spotkaniach zwyciężyli warszawiacy w stosunku 3:1 i 5:2, lecz porażka ta była dla naszej naprędce skleconej reprezentacji niewątpliwym sukcesem, co znalazło oddźwięk w kołach PZPN.

Tak pokrótce przedstawia się działalność dotychczasowego Zarządu od strony zewnętrznej, od wewnątrz natomiast sprawa ta przedstawia się o wiele gorzej.

Brak odpowiednich ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach w wyniku dał szereg luk i niedociągnięć w łonie samego Zarządu, co ujemnie odbiło się na stronie organizacyjnej.

Wielką bolączką kierownictwa było brak lokalu Zarządu. Dzięki poparciu ze strony byłego dyr. „Społem" w Olsztynie ob. Korolewicza-Wilamowskiego otrzymano do dyspozycji MOZPN jedną z sal w gmachu „Społem" przy Al. Wojska Polskiego. To urzędowanie w bliskim sąsiedztwie z KS „Społem" dało okazję do licznych nieporozumień, sugerujących, iż MOZPN i KS „Społem" to jedno, co przyczyniło się do braku zaufania poszczególnych klubów do MOZPN.

W ciągu swej rocznej działalności Zarząd MOZPN nawiązał łączność z PZPN, wysyłając swego delegata, w osobie ob. Budzyńskiego.

Reasumując prace Wydz. Gier i Dyscyp. ob. Ostrowski podkreśla brak zainteresowania czynników kompetentnych sprawami swego działu. Przykrym tego dowodem są letnie zajścia na boisku WOP-u, podczas których pobici zostali sędzia Gajęcki oraz kilku widzów.

Sprawozdanie Wydz. Spraw Sędziowskich złożył por. Wiśniewski, dając krótki zarys działalności Wydziału w łonie MOZPN.

Praca na tym etapie rozwoju piłki nożnej na Warmii i Mazurach była tym cięższą, iż brakowało sił fachowych.

W początkach MOZPN na tej placówce stanęło do pracy jedynie trzech sędziów piłkarskich. Z czasem stan liczebny powiększył się do sześciu osób.

Z powodu niedostatecznej ilości sędziów najbardziej na tym ucierpiały kluby, położone dalej od Olsztyna, jako siedziby MOZPN.

Wobec powyższego dotychczasowy Wydział Spr. Sędz. zorganizował kursy sędziowskie, na które zgłosiło się czterech kandydatów, z których tylko jeden zdał egzamin z wynikiem zadowalającym.

Odczytując sprawozdanie Komisji Rewizyjnej ob. Świeżawski stwierdza, iż Kom. Rew. jako taka nie istniała, gdyż ówczesne kluby sportowe nie przysłały swych przedstawicieli na zwołane w tym celu zebranie, wykazując tym całkowity brak zainteresowania tą konieczną placówką kontrolną.

Na zebranie zgłosił się jedynie delegat KKS „Olsztyn".

Ze sprawozdania kasowego wynika, iż dzięki oszczędnie prowadzonej gospodarce finansowej przez dotychczasowego skarbnika ob. Świeżawskiego, stan kasy MOZPN przedstawia się stosunkowo dobrze.

Dalszy ciąg sprawozdania w numerze jutrzejszym. **(bat)**

*

Mazurski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej przypomina klubom, iż termin zgłaszania drużyn ze spisem imiennym graczy do rozgrywek w koszykówkę i siatkówkę kończy się z dniem 13 bm.

Państwowa Centrala Handlowa

Oddział Wojewódzki w Olsztynie

SPRZEDAJE NA ŚWIĘTA:

Cukierki choinkowe
praliny
pierniki
przyprawy do ciast
przyprawy do wódek
wina
soki
makaron pszenny
drożdże
liście bobkowe

2754

ZMIANY

z dnia 7 grudnia 1946 r. górnej granicy cen, ustalonej w dniu 11.XI.1946 r.

Ser edamski pełnotłusty — marża zarobkowa 10 proc.
masło śmietankowe — 470 zł za 1 kg
masło osełkowe — 450 zł. za 1 kg.
kasza manna — 90 zł. za 1 kg.
mydło do prania Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego, podwójny kawałek I gat.
150 zł. za 1 kg. w detalu
130 zł. za 1 kg. w hurcie
mydło do prania Mazurskiego Zrzeszenia Chemicznego, podwójny kawałek II gat.
130 zł. za 1 kg. w detalu
110 zł. za 1 kg. w hurcie
kapusta kwaszona — 25 zł. za 1 kg. w hurcie
esencja octowa, butelka 50 gr. 80% — 130 zł.
esencja octowa, butelka 100 gr. 80% — 250 zł.
chleb razowy 90% — 25 zł.

Górna granica cen obowiązuje od dnia następnego po ogłoszeniu w prasie.

Cech Piekarzy: (—) **E. Wiwart.**
Dyrektor P.C.H.: (—) **A. Wilkowski.**
Przedstawiciele „Społem": **(—) Z. Kaszyński, (—) Głowacki.**
Zrzeszenie Kupców: **(—) St. Neska, (—) M. Ostaszewski, (—) K. Mazan.**

2774

Ku pokrzepieniu serc

Miasta niemieckie w gruzach

Bardzo wiele większych i mniejszych miast w Niemczech, a także w innych krajach ma obecnie tylko ułamek swojej ludności przedwojennej.

Monachium np. liczy obecnie tylko 197 tys. mieszkańców, wobec 841 tys. w roku 1939. Norymberga 292 tys. zamiast 423 tys. Frankfurt nad Menem 393 tys. na 553 tys. w r. 1939. W Kassel mieszka 121 tys. osób, zamiast 216 tys., Stuttgart 337 tys., zamiast 458 tys., Mannheim 189 tys. w przeciwieństwie do 199 tys. w r. 1939.

Do miast najwięcej zniszczonych w Niemczech południowych należą Heilbroum, Pforzheim, Wurzburg, Ulm i Hanau. Miasta te są, praktycznie biorąc, **zmiecione z powierzchni ziemi.** Spotkał je los, którym groził Hitler miastom angielskim w pierwszej fazie wojny.

W ruinach Wurzburgu znalazło jakie takie pomieszczenie 53 tys. osób na dawniejszych 108 tys., w Hanau 22 tys. na 42 tys., w Pforzheim 44 tys. zamiast 79 tys., a w Heilbroun 49 tys. na 78 tys.

Z drugiej strony w miastach o mniejszym znaczeniu i dlatego nietkniętych przez wojnę, ilość mieszkańców w tym samym okresie znacznie wzrosła.

Tyle co do niektórych miast Niemiec. A jak przedstawiałyby się odpowiednie dane dla miast innych krajów, jak Polska, Francja, Jugosławia?

Podaję do publicznej wiadomości, że należałem do PSL, nie orientując się, że stronnictwo to działa na szkodę Narodu Polskiego. Obecnie z PSL wystąpiłem.

Prokuratorski Stanisław
zam. w Olsztynie

2789

OGŁOSZENIE

Sklepy i kioski, prowadzące sprzedaż zapałek, winne zoapatrywać się wyłącznie w zapałki w ilościach hurtowych w Spółdzielni Spożywców „Mazur" w Olsztynie po cenach hurtowych. 2777

AUDYCJE ROBOTNICZE W POLSKIM RADIO

Zimowy program audycji Polskiego Radia znacznie rozszerzył czas i tematykę audycji robotniczych.

Codziennie o godz. 12.05 nadawane są specjalne półgodzinne audycje dla robotników. Na ich program w wielkiej części składają się materiały opracowane przez KCZZ, obejmujące zagadnienia z dziedziny ustawodawstwa robotniczego, socjologii, wiedzy ogólnej i fachowej, kultury i sztuki.

WE WSZYSTKICH URZĘDACH POCZTOWYCH
na terenie Olsztyńskiego Okręgu Pocztowego
można zaprenumerować do dn. 15 grudnia
„WIADOMOŚCI MAZURSKIE"
NA MIESIĄC STYCZEŃ
Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką pocztową wynosi 75 zł.

Oświadczam, że twierdzenie ob. Ligęzy, członka Prezydium Pow. Rady Narodowej i prezesa zarządu powiat. PSL w Szczytnie. na posiedzeniu plenarnym P.R.N. w dniu 4.XII.1946 r., jakoby zostałam zmuszona przez P.U.B.P. do wystąpienia z szeregów PSL i zobowiązana na konfidentkę, **jest nie zgodne z prawdą.**

Prawdą natomiast jest, iż wystąpiłam z PSL jedynie z własnej i przez nikogo nie skrępowanej woli, ponieważ, nie mając absolutnie żadnych zainteresowań politycznych i nie orientując się w polityce, zostałam wciągnięta do tegoż stronnictwa przypadkowo. Dowodem tego jest, że nie byłam na żadnym zebraniu, ani też nie brałam udziału w jakikolwiek inny sposób w życiu partyjnym PSL.

Nadmieniam jeszcze, że od czasu mego wystąpienia z PSL w ogóle nie rozmawiałam z ob. Ligęzą.

Romanowska Bronisława
Szczytno, ul. Kajki 19.
dnia 19.XII.46 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

POWIATOWY Oddział Informacji i Propagandy w Olsztynie natychmiast przyjmie do pracy maszynistkę-sekretarkę i dwóch referentów. Zgłaszać się do w/w Urzędu przy ul. Stalina 7, w godz. 8—10. 2745

WYCHOWAWCZYNI potrzebna do 3-letniej dziewczynki. Wymagane: inteligentna, zdrowa i czysta. Zgłaszać się: ul. Barczewskiego 3, u dyrektora Liceum Ogrodniczego. 2780

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju umeblowanego z używalnością kuchni, możliwie w centrum miasta. Łaskawe zgłoszenia kierować do „Wiad. Mazurskich", pod „Umeblowany pokój". 2790

POSZUKUJEMY pokoju umeblowanego, bez pościeli, bez używalności kuchni. Zgłoszenia: Państw. Zjedn. Przem. Cukierniczego, 1. Krzywa 5. 2785

ZGUBIONO w Olsztynie teczkę skórzaną z dokumentami, jak: kwitariusz Nr. 28601—2870 inkasa komornego, wydany przez Zarząd Miejski m. Olsztyna. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem: Olsztyn, Warmińska 18 m. 2. 2779

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia, na nazwisko Chabusiński Stanisław, zamieszkały we wsi Skotowo, gm. Skotowo. 2776

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, czerwone prawo jazdy, legitymację Spółdzielni „Mazur" na nazwisko Jan Wertel, ur. 1881 r. 2778

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną Nr. 14809—14812 na nazwisko Dumowski Jan, zamieszkały w Giżycku. 2781

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Nr. 337, wydaną w Zarządzie Miejskim Olsztyn, Referat Wojskowy, na nazwisko Dakszewicz Jan syn Bronisława, ur. 1928 r. w Podborzu, pow. Troki. 2782

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Szczytno, na nazwisko Soćko Piotr, syn Jakóba, ur. 1905 r. w Jemielnym, pow. Garwolin. 2783-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU Ostrów Mazowiecki, na nazwisko Szyszkowski Edward, ur. 4.6.1922 r. 2784

UNIEWAŻNIAM zagubiony bilet na wagon Nr. 17754 ze stacji Szczytno, na nazwisko Irena Romaniuk. 2786

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydany w Wołożynie, oraz metrykę ślubną i metrykę dziecka, na nazwisko Tawgień Janina, ur. 1914 r. w Wołożynie. 2787

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną, wydaną w Równem, na nazwisko Zbroszczyk Franciszka, Nr. 16909, zam. w Nidzicy. 2788

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lidzbark, kartę pracy, wydaną przez władze niemieckie, oraz odcinek zameldowania, na nazwisko Lonie Józef, zam. w Braniewie, ul. Pionierów Nr. 22. 2528-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22 Lipca 16. Telefon Nr 81-90. Dział Kolportażu: ul. Wyzwolenia 3a. Redaktor Naczelny: **Wł. Mroczkowski**
Godziny przyjęć: Redakcja: 11—13, Administracja: 8—15 (w sobotę: 8—13), Dział kolportażu: 8—18 (niedziele i poniedziałki: 8—15).
Konto Nr. 40 w Oddz. Banku Gosp. Spółdz. w Olsztynie, ul. Stalina 33. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia reklamowe w tekście (oprócz str. 1-ej) za 1 mm wysokości 1 szpalty (szerokość 63 mm) po 30 zł. — **Ogłoszenia reklamowe poza tekstem** (w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia) za 1 mm 1 szpalty po 20 zł. — **Ogłoszenia urzędowe, przetargi i nekrologi** (poza tekstem) za 1 mm 1 szpalty po 15 zł. — **Ogłoszenia drobne** po 10 zł za wyraz (najmniej 100 zł). **Poszukiwania rodzin i pracy** — po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł). Tłustym drukiem — 100 proc. drożej. — Ogłoszenia **w numerach świątecznych** o 50 proc. drożej. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 70 zł, kwartalna — 200 zł, roczna — 800 zł. Prenumerata miesięczna **wraz z przesyłką** pocztową — 75 zł. Z przyczyn technicznych w poniedziałki i dni poświąteczne pismo na razie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd In. i Prop. w Olsztynie. ZO3814 Druk: **Drukarnia Państwowa, Olsztyn** **Odpow. za pismo Kolegium.**